

Spisz się elektronicznie

1 kwietnia rusza Narodowy Spis Powszechny 2011. Potrwa do 30 czerwca. Jako pierwsi w Europie zrezygnowaliśmy z formularzy papierowych



Janusz Dygaszewicz,
szef Centralnego Biura Spisowego



Na potrzeby Narodowego Spisu Powszechnego zakupiono m.in. 100 serwerów, 30 szaf serwerowych i 500 TB pamięci dyskowych.

Rozmawia BRONISŁAW TUMIŁOWICZ

■ Próba generalną przed Narodowym Spisem Powszechnym 2011, który rusza już 1 kwietnia, miał być spis rolny przeprowadzany między 1 września a 31 października 2010 r. Czy udało się dokonać całej operacji przez internet i telefon?

– Udało się. Wykorzystaliśmy cztery kanały informacji. Przez internet spisało się samodzielnie 36 tys. rolników, ok. 65 tys. spisało się drogą telefoniczną. Trzeci kanał to byli rachmistrzowie wyposażeni w mobilne terminale *hand-held*. Dzięki temu urządzeniu mieli możliwość wpisywania danych od rolników od razu na formularze elektroniczne, a nie jak poprzednio papierowe. Był jeszcze czwarty kanał – wy-

Nawet gdyby ktoś ukradł urządzenie, którym posługuje się rachmistrz spisowy, można je natychmiast zdalnie wyzerować.

kazy i rejestry administracyjne, w tym zbiory PESEL, ZUS, KRUS, wykazy Agencji Rynku Rolnego i Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a także rejestry gminne. W sumie spisaliśmy ponad 1,8 mln gospodarstw bez jednej kartki papieru. Zebrałiśmy też te wszystkie rejestry, w tym ok. 10 tys. gminnych zbiorów rozproszonych w różnych miejscach, i scaliliśmy to w jednolitą ogólnopolską ewidencję.

■ Ale spisywaliście tylko część gospodarstw, nie wszystkie.

– Wylosowaliśmy reprezentatywną próbę 130 tys. gospodarstw

z grupy ok. 1 mln gospodarstw do 1 ha. Pozostałe, tj. mające obszar powyżej 1 ha, spisaliśmy wszystkie. Dziś mamy precyzyjnie spisane prawie 2 mln gospodarstw rolnych. Każde ma swój adres i współrzędne geograficzne, można więc je zlokalizować na cyfrowej mapie Polski. Jest też adres użytkownika gospodarstwa, który może mieszkać w zupełnie innym miejscu. W dużych miastach mieszka średnio ok. 30 tys. rolników, są wśród nich nawet warszawiacy z ul. Marszałkowskiej. Warto powiedzieć, że formularze elektroniczne umożliwi-

ły nam kontrolę jakości wprowadzanych danych, m.in. dzięki procedurom kontroli i słownikom, w których znajdują się poprawne nazwy miejscowości i ulic. Kiedy poprawiliśmy wszystkie nieścisłości znajdujące się w rozmaitych rejestrach, nie było już pomyłek, a zebrane dane nadawały się do dalszego przetwarzania. Gdy formularze były jeszcze papierowe i w centrali dokonywano ich skanowania, błędów przy wczytywaniu danych było mnóstwo. Wtedy przez pół roku poprawiano błędy z tych formularzy. W ostatnim spisie już po miesiącu było możliwe podanie pierwszych wyników.

■ A jak jest z bezpieczeństwem tych danych?

– Dzięki ich elektronicznej postaci ochrony wyraźnie wzrósł.

Ankiety z danymi osobowymi są natychmiast szyfrowane na urządzeniu, już w momencie ich zapisywania, a wysyłanie do serwerów centralnych jest szyfrowane za pomocą klucza publicznego. Nawet gdyby ktoś ukradł urządzenie, którym posługuje się rachmistrz spisowy, można je natychmiast zdalnie wyzerować.

■ **Czy taka sama technologia będzie zastosowana przy narodowym spisie powszechnym?**

– Ta sama. Nie będzie w ogóle formularzy papierowych. Jesteśmy jedynymi w Europie, którzy całkowicie zrezygnowali z tradycyjnego nośnika. Będziemy wykorzystywać wszystkie dostępne rejestry, bo ich jakość wydatnie się poprawiła, choć nie wszyscy są o tym przekonani. Wystarczyło za pomocą słownika nazw ulic i miejscowości skorygować adresy w różnych dostępnych rejestrach, a okazuje się, że mogą się stać bardzo przydatne do identyfikacji danych osobowych, danych o rodzinach, o gospodarstwach domowych. Mając np. tylko numer PESEL, można w innym rejestrze znaleźć adres danej osoby i na odwrót. To sprawia, że sporo część informacji można zgromadzić jeszcze przed rozpoczęciem spisu.

■ **Tym razem spisani mają zostać wszyscy.**

– Wszyscy mają być spisani na tzw. formularzu krótkim, który zawiera 16 podstawowych pytań. Natomiast 20% populacji, czyli w praktyce co piąte mieszkanie, zostało wylosowane do badania reprezentatywnego. Do tych mieszkań, o ile obywatel sam się wcześniej nie spisie przez internet, zapuka rachmistrz i będzie zapisywał dane na tzw. formularzu długim, który zawiera prawie 100 pytań. Rachmistrzowie przystąpią do pracy już 8 kwietnia.

■ **A skąd obywatel ma wiedzieć, że został wylosowany do wypełnienia formularza długiego?**

– Wystarczy wejść na stronę www.spis.gov.pl lub www.stat.gov.pl i wybrać zakładkę „Formularze spisowe”. Jest tam też formularz identyfikacyjny, do które-

go wpisuje się swoje dane, np. PESEL, NIP lub miejsce urodzenia i nazwisko panięskie matki, i otrzymuje specjalne hasło dostępu. Po zalogowaniu się w systemie obywatel otrzyma informację, czy będzie się spisywał na formularzu krótkim, czy długim reprezentatywnym. Na wypełnienie tego formularza każdy ma aż dwa tygodnie i może to robić partiami, jeśli jednak nie będzie chciał tego robić lub nie zdąży w przewidzianym terminie, skontaktuje się z nim rachmistrz – przyjdzie lub zatelefonuje. W zasadzie do zdobycia danych z formularza krótkiego wizyta nie jest potrzebna, rachmistrz nie musiałby, niepokoić

Odpowiedzi na pytanie o przynależność do związku wyznaniowego, niepełnosprawność, związku partnerskie i dietność są dobrowolne.

muje indywidualne hasło do zalogowania się w systemie.

■ **Trzeba się tylko zmieścić w terminie do 30 czerwca?**

– 30 czerwca kończy się spis, ale możliwość wypełniania formularzy przez internet zostaje zgodnie z ustawą przerwana dwa tygodnie wcześniej. To jest taki sposób na opornych. Jeśli ktoś nie spisie się sam do 16 czerwca, zrobi to za niego rachmistrz. Jednak z naszej strony jest wyraźna zachęta,

do związku wyznaniowego, niepełnosprawność, związku partnerskie i dietność są dobrowolne. To jest w formularzu wyraźnie zaznaczone.

■ **Czy dane ze spisu nie trafią np. do urzędów skarbowych?**

– Nie. To sprzeczne z tajemnicą statystyczną. Zresztą nie pytamy o wysokość zarobków, a jedynie o źródła zarobkowania, o odległość do miejsca pracy. Nie pytamy o wyposażenie ruchome mieszkania, a jedynie o standard życia, czy jest np. łazienka, ubikacja, kuchnia z oknem itd. Każdemu rachmistrzowi czy innej osobie związanej z przeprowadzeniem spisu grozi kara do pięciu lat więzienia za ujawnienie zebranych informacji. Wszystkie jednostkowe dane osobowe i nieosobowe podlegają tajemnicy statystycznej. Unika się nawet w informacjach zbiorczych takich sformułowań, które pozwalają zidentyfikować danego obywatela, jeśli np. jest jedynym przedstawicielem jakiegoś zawodu w danym mieście. Zdajemy sobie sprawę, że niektóre służby

WIELKA OPERACJA TELEKOMUNIKACYJNA

Na potrzeby Narodowego Spisu Powszechnego 2011 zbudowano ogromną infrastrukturę sprzętową i telekomunikacyjną w GUS. Zakupiono 24 tys. mobilnych terminali dla rachmistrzów, 3,2 tys. komputerów, które będą pracować w gminnych biurach spisowych, ponad 100 serwerów, 30 szaf serwerowych, 500 TB pamięci dyskowych. Będzie działało specjalne call center, zarówno służące informacjami o spisie, jak również pośredniczące w tysiącach rozmów, wywiadów telefonicznych z wykorzystaniem metody CATI. Do przeprowadzenia spisu zatrudniono 18 tys. rachmistrzów, przy przeprowadzaniu operacji współpracować będzie 2,8 tys. liderów gminnych, 571 dyspozytorów wojewódzkich i ponad 600 ankieterów statystycznych, którzy będą się zajmowali tylko wywiadami telefonicznymi. Z poziomu centrali GUS spsem będzie zawiadywać zaledwie 16 dyspozytorów.

ludzi, wystarczyłoby, że porówna aktualne dane z tymi wziętymi z rejestrów administracyjnych. Przewidujemy, że wizyta rachmistrza w przypadku formularza krótkiego będzie potrzebna jedynie w odniesieniu do kilku procent populacji. Dlatego tzw. samospis przez internet umożliwi podniesienie jakości spisu, porównanie danych z rejestrów ze stanem faktycznym oraz dokonanie wszystkich czynności bez wychodzenia z domu i przyjmowania wizyty rachmistrza. Można zresztą wypełnić formularz elektroniczny z dowolnego miejsca, jeśli ma się podłączenie do sieci, także z kawiarenki internetowej. Każdy bowiem na potrzeby spisu otrzy-

Można się spisać samemu. Wystarczy wejść na stronę www.spis.gov.pl lub www.stat.gov.pl i wybrać zakładkę „Formularze spisowe”.

aby samemu wcześniej wypełnić formularz spisowy i przesać do biura spisowego, bo to najtańsza forma przeprowadzenia takiej operacji. Nie trzeba obciążać pracą rachmistrza, skraca się też czas przeprowadzania całej akcji. Spis dokonywany przez samych obywateli z wykorzystaniem sieci internetowej i systemu informatycznego jest też istotnym sprawdzianem naszego postępu na drodze do społeczeństwa informacyjnego. Być może dla wielu osób stanie się ważnym etapem edukacji, a może nawet pierwszym egzaminem z posługiwania się sprzętem komputerowym.

■ **Czy to prawda, że w tzw. formularzu długim są pytania dosyć intymne, delikatne, np. o wyznanie, niepełnosprawność, dietność kobiet?**

– Tak, jednak odpowiedzi na pytanie o przynależność

państwowe byłyby zainteresowane szczegółowymi danymi pochodzącymi ze spisu, ale tutaj obowiązuje zasada: dane jednostkowe wchodzi do systemu, ale nigdy z niego w takiej formie nie wychodzą. Zresztą złamanie tajemnicy byłoby końcem dla statystyki. Przecież my np. regularnie badamy szarą strefę na targowiskach, rozmawiamy z handlarzami, znamy ceny, źródła pochodzenia towarów, ale tych danych też nikomu nie przekazujemy. Ustawa o statystyce publicznej określa to bardzo precyzyjnie. Dane zebrane w spisie zostają odpersonalizowane i mogą być wykorzystywane jedynie do opracowań, zestawień i analiz statystycznych. Czekają na nie społeczności lokalne, samorządy wszystkich szczebli, władze i instytucje centralne oraz Komisja Europejska.

Niektóre służby państwowe byłyby zainteresowane szczegółowymi danymi pochodzącymi ze spisu, ale obowiązuje zasada: dane jednostkowe wchodzi do systemu, ale nigdy z niego w takiej formie nie wychodzą.